

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 24 września 2021 r.

sprawy A.B.

podejrzanego o popełnienie czynów z art. 288§1 w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców podejrzanego adwokata A.Ś. i

adwokata K.P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z 3 marca 2021 r., sygn. V Kz (...),

utrzymującego w mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 8 stycznia

2021 r., sygn. IV K (...)

na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A.Ś. - Kancelaria Adwokacka w Ł. – obrońcy z urzędu podejrzanego kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa, 80/100), w tym 23% VAT za sporządzenie i wniesienia kasacji,**
- 3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., postanowieniem z dnia 3 marca 2021 r., sygn. V Kz (...), wydanym na skutek zażaleń wniesionych przez podejrzanego A.B. oraz jego obrońcę z urzędu, utrzymał w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 8 stycznia 2021 r., sygn. IV K (...), stwierdzające, że A.B. dopuścił się zarzuconych mu czynów wyczerpujących dyspozycję art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i umarzające postępowanie karne wobec ww. podejrzanego na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 31 § 1 k.k. oraz orzekające o zastosowaniu tytułem środka zabezpieczającego umieszczenia podejrzanego w zakładzie psychiatrycznym na oddziale stacjonarnym o podstawowym zabezpieczeniu.

Postanowienie Sądu odwoławczego zaskarżyli kasacjami obrońcy podejrzanego.

Adw. K.P. zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu i nienależytym ustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do zarzutu błędnej oceny społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez podejrzanego A.B. podniesionego w zażaleniu skierowanemu przeciwko postanowieniu Sądu I instancji przez obrońcę podejrzanego;
2. rażące i mające istotny wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisów prawa materialnego art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 93g § 1 k.k., polegające na dokonaniu oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu pośrednio w oparciu o okoliczności nie wymienione w treści art. 115 § 2 k.k., a mianowicie dotychczasowe zachowanie podejrzanego (w tym zachowania po popełnieniu czynu zabronionego) oraz brak możliwości wdrożenia podejrzanego do przestrzegania porządku prawnego

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, ewentualnie o uchylenie postanowień Sądów I i II instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Natomiast adw. A.Ś. podniósł następujące zarzuty:

1. rażącej obrazy prawa materialnego, a mianowicie art. 93b § 1 i 3 k.k. w związku z art. 93a § 1 pkt 4 k.k. w związku z art. 115 § 2 k.k., poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia, pomimo błędnego zastosowania przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego w postaci przytoczonych przepisów, poprzez orzeczenie środka zabezpieczającego, w postaci umieszczenia podejrzanego w zakładzie psychiatrycznym, mimo że zastosowanie tego środka możliwe było wyłącznie przy ryzyku ponownego popełnienia czynu charakteryzującego się znaczną szkodliwością społeczną w rozumieniu przesłanek opisanych w art. 115 § 2 k.k., podczas gdy w niniejszej sprawie ocena społecznej szkodliwości grożącego czynu w odniesieniu do czynu opisanego w zarzucie, dokonana przez Sąd, nie tylko wymyka się tym zasadom, ale wynikać ma także zdaniem Sądu, z treści opinii biegłych, mimo że ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu jest oceną prawną i podlega wyłącznej ocenie Sądu nie zaś biegłych, ale także pozostaje skrajnie nieproporcjonalna do czynu zarzuconego podejrzanemu, nie rozważono bowiem zastosowania innych środków zabezpieczających oraz innych trybów, w tym umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym na podstawie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego;

2. rażącej obrazy przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 322 § 2 k.p.k. w zw. z art. 354 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k., poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji, pomimo zasadniczego braku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia tegoż Sądu przesłanek jakimi kierował się uznając, że czyn przypisany podejrzanemu cechuje się znaczną społeczną szkodliwością, przez co w tym zakresie wymykał się on kontroli instancyjnej, zaś rozważania Sądu II instancji w tym zakresie opisane na stronie 4 uzasadnienia, jak wskazano w pierwszym zarzucie, pozostają niewystarczające i nie odnoszą się w pełni do zasad wyrażonych w art. 115 § 2 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że zarządzeniem Sądu Rejonowego w Ł. obrońcą z urzędu podejrzanego został początkowo wyznaczony adw. K.P.. Przedmiotowe zarządzenie nie zawierało ograniczenia co do zakresu działania obrońcy. Wyznaczony obrońca podejmował stosowne czynności procesowe w toku całego postępowania karnego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji. Także zaskarżone obecnie postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. utrzymujące w mocy orzeczenie Sądu I instancji zostało doręczone wyżej wymienionemu jako wyznaczonemu obrońcy z urzędu.

W dniu 8 marca 2021 r. podejrzany skierował do Sądu odwoławczego pismo zawierające „odwołanie” od prawomocnego postanowienia Sądu pierwszej instancji zapadłego w jego sprawie oraz wnioski o wyznaczenie mu nowego obrońcy z urzędu do dalszych czynności procesowych.

W dniu 9 marca 2021 r. Zastępca Przewodniczącego V Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Ł. wyznaczył adw. K.Ś. obrońcą podejrzanego celem podjęcia czynności w postępowaniu kasacyjnym.

W dniu 16 marca 2021 r. wyznaczony obrońca z urzędu został zwolniony ze swoich obowiązków, a nowym obrońcą z urzędu dla podejrzanego został wyznaczony adw. A. Ś..

W dniu 31 marca do Sądu Okręgowego w Ł. wpłynęła kasacja od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 3 marca 2021 r., sygn. V Kz (...), sporządzona przez obrońcę z urzędu adw. K.P.. Natomiast w dniu 27 kwietnia 2021 r. – kasacja autorstwa adw. A.Ś.. Obie kasacje zostały przyjęte do rozpoznania.

Kierując się dyspozycją art. 84 § 1 k.p.k. należało więc rozpoznać nie tylko kasację aktualnie wyznaczonego do tej roli obrońcy, tj. adw. A.Ś., ale również poprzedniego obrońcy – adw. K.P., skoro zdecydował się on na wywiedzenie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w imieniu A.B., zaś uprawnienia obrońcy – w zakresie możliwości podejmowania czynności na korzyść podejrzanego po uprawomocnieniu się orzeczenia – nie wygasły (zob. postanowienie SN z 30.09.2011 r., V KZ 45/11).

Obie wywiedzione w sprawie kasacje okazały się jednak bezzasadne w stopniu oczywistym, co umożliwiało oddalenie ich na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Ze względu na pokrywający się zakres zaskarżenia, zbieżną treść zarzutów oraz zbliżoną argumentację wyrażoną na ich poparcie, racjonalne było zbiorcze odniesienie się do obu nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., m.in. od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego, ale tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Postępowanie kasacyjne służy więc, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i wyprowadzania na tej podstawie własnych ocen w przedmiocie zasadności orzeczenia izolacyjnego środka zabezpieczającego.

Argumentacja obu kasacji, także pomimo formalnego powołania przez adw. K.P. – jako rzekomo naruszonych – przepisów regulujących postępowanie odwoławcze, w istocie stanowi wyraz dążenia do przeprowadzenia przez Sąd kasacyjny ponownej, dublującej zażaleniovą, kontroli zasadności przesłanek uzasadniających izolację podejrzanego, rozważonych w tym przedmiocie przez Sąd I instancji. W odniesieniu do kasacji wniesionej przez adw. K.P. przekonuje o

tym zwłaszcza porównanie argumentacji stanowiącej kanwę zwykłego i nadzwyczajnego środka odwoławczego, z kolei w przypadku drugiego obrońcy, tj. adw. A.Ś. – treść zarzutów ewidentnie powiązanych z postępowaniem pierwszoinstancyjnym, nie zaś odwoławczym.

Wyniki kontroli kasacyjnej zaskarżonego postanowienia Sądu odwoławczego przez pryzmat materiałów postępowania dowodowego, w tym zwłaszcza opinii sądowo-psychiatrycznej, nie pozostawiają wątpliwości, że zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd odwoławczy prawidłowo i przekonująco wykazały zasadność sięgnięcia w sprawie A.B. po najbardziej dolegliwy ze środków zapobiegawczych, uwzględniając charakter czynu popełnionego, szczegóły zaburzeń psychicznych podejrzanego oraz jego postawę, jak i prognozę odnoszącą się do ponownego popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. Syntetyczne wprawdzie wypowiedzenie się Sądu odwoławczego w tym ostatnim zakresie (zob. s. 4 postanowienia) nie oznacza, że przesłanka wymieniona w art. 93g § 1 *in fine* k.k. w ogóle nie została w postępowaniu ustalona oraz należyście rozważona.

Przypomnieć należy, że czyn zarzucony podejrzanemu nie miał charakteru błahego, ale polegał na kilkukrotnym zniszczeniu mienia z posłużeniem się wiatrówką, a więc przedmiotem z założenia niebezpiecznym dla zdrowia, mogącym spowodować obrażenia ciała o różnym stopniu ciężkości. Dodatkowo czyn popełniono w budynku mieszkalnym, gdzie z założenia mieszkańcy powinni czuć się bezpiecznie, zaś celem sprawcy były drzwi i okna, a więc miejsca, w których należało liczyć się z obecnością człowieka. Trudno więc przyjąć, że stopień społecznej szkodliwości jego czynu nie był znaczny. To, że zachowanie A.B. stanowiące przedmiot osądu w niniejszym postępowaniu szczęśliwie nie stworzyło zagrożenia dla osób postronnych, nie może mieć decydującego znaczenia w płaszczyźnie całokształtu rozważań o niebezpieczeństwie potencjalnym, mogącym zrodzić się z pozostawienia podejrzanego na wolności. Przekonanie obu Sądów w tym zakresie trafnie oparto nie tylko o okoliczności i stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego, ale zasadnie skonfrontowano z ustalonymi okolicznościami podmiotowymi, na które składały się: bezkrytyczny stosunek podejrzanego do swoich zaburzeń, nieprzewidywalność zachowań, przekonanie o istnieniu

zagrożenia, przed którym musi się bronić, niewyrażanie woli podjęcia leczenia, prezentowanie zachowań agresywnych wobec przypadkowych osób z sąsiedztwa, a nadto jego warunków środowiskowych, nieuzasadniających optymistycznego założenia obrony, że może on samodzielnie poradzić sobie z chorobą. Dokonano zatem, postulowanej przez obrońcę w zażaleniu i wymaganej przepisem art. 93g § 1 k.k. prognozy kryminologicznej opartej o zebrany materiał osobopoznawczy, a jej wyniki należało uznać za niebudzące wątpliwości.

Nie stwierdzono jakichkolwiek podstaw do zakładania, że podejrzany z własnej inicjatywy podejmie stosowne leczenie psychiatryczne. Z kolei perspektywa wdrożenia takiej terapii na podstawie stosownych przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 685) prawdopodobnie musiałaby również – wobec postawy podejrzanego – opierać się na zastosowaniu przymusu, tyle że ze strony sądu opiekuńczego (art. 22 ust. 2 ustawy), co stanowiłoby nie tylko zbędną multiplikację postępowań, ale przede wszystkim nieuchronnie odwlekłoby moment zainicjowania leczenia.

Wobec powyższego należało zakwestionować sugestie obu obrońców o nieproporcjonalności zastosowanego środka zabezpieczającego. Wprost przeciwnie, w ocenie Sądu Najwyższego tylko leczenie podejrzanego w warunkach zamkniętych stwarza realną możliwość poprawy jego stanu zdrowia, jak również uniknięcia ponownego popełnienia czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości.

Z tych względów wyniki kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia Sądu meriti należało uznać za poprawne i odpowiadające ustalonej podstawie faktycznej. Również pisemne motywy zaskarżonego kasacjami postanowienia zawierają należyte odniesienie się do podniesionych przez skarżącego zarzutów. Standardy rzetelnej kontroli odwoławczej, nakreślone przepisami art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., został więc w sprawie niniejszej dochowane.

Uwzględniając omówioną powyżej sytuację osobistą podejrzanego i perspektywę podjęcia leczenia w warunkach zamkniętych, co niewątpliwie utrudnia

osiąganie dochodów, zdecydowano o zwolnieniu A.B. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego (art. 624 § 1 k.p.k.).

Należało również zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A.Ś. (aktualnego obrońcy z urzędu) koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej podejrzanemu z urzędu a polegającej na sporządzeniu i wniesieniu kasacji w jego imieniu (art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu), powiększone o 23% z tytułu podatku od towarów i usług.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

as